ROK XV. Nr. 236 (4553) WILNO, poniedziałek 29 sierpnia 1938 r. Pismo nie jest datowane na przód. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Biskupi żądają zakończenia walki z chrześcijaństwem

List pasterski biskupów niemieckich

BERLIN. (Pat.) W niedzielę we wszystkich kościołach podczas nabożeństw odczytany został list pasterski biskupów niemieckich, będący wynikiem konferencji episkopatu niemieckiego w Fuldzie. W katedrze Św. Jadwigi w Berlinie list ten został odczytany przez biskupa stołecznego hr. Preysinga.

List pasterski jest bardzo obszerny, gdyż liczy około 20 stron druku, a lektura jego trwała około 45 minut. Zredagowany on jest w formie spokojnej, ale bardzo zdecydowanej. Jego przewodnią myślą jest stanowcze żądanie, skierowane pod adresem kierowników państwa, zaprzestania walki z ideą chrześcijaństwa w ogóle, a katolicyzmu w szczególności oraz wycofania się z terenu propagandy neopogańskiej.

List pasterski na wstępie stwierdza, że walka przeciwko Kościołowi już nietylko trwa nadal, lecz zaostrzyła się i używa środków coraz bezwzględniejszych w celu zahamowania rozwoju Kościoła i odebrania mu dopływu nowych wiernych.

Jako przykład prześladowania Kościoła, biskupi przytaczają: uniemożliwienie biskupowi rotenburskiemu wykonywania jego obowiązków pasterskich i zmuszenie go do opuszczenia diecezji, ataki na Ojca świętego, przeszkody, czynione młodzieży w wykonywaniu praktyk religijnych, usuwanie i znieważanie krzyżów, wyszydzanie Kościoła przez podkreślanie ujemnych objawów jego życia, oskarżanie kleru o nienormalne życie bez wytyczania procesów sądowych. Wbrew woli Kościoła wprowadza sę z całą bezwzględnością niechrześcijańską ustawę małżeńską. Czyni się Kościołowi— ciągnie list pasterski — zarzuty, iż sprzyja bolszewizmowi, podczas gdy w rzeczywistości właśnie Kościół jest nieprzejednanym przeciwnikiem i główną przeszkodą w rozprzestrzenianiu się komunizmu.

Wbrew czynionym podejrzeniom — stwierdza episkopat niemiecki — biskupi katoliccy przyznają się do państwa i wspólnoty narodowej także w jej nowej formie, nie można więc wysuwać bezpodstawnego twierdzenia, że obecny stosunek władz państwowych do Kościoła jest tylko reakcją na jego postawę wobec państwa i narodu. Na zarzut, iż walki między poszczególnymi wyznaniami absorbują zbyt wiele sił w narodzie niemieckim, list pasterski odpowiada stwierdzeniem, iż niewątpliwie więcej sił kosztuje obecna walka z chrześcjaństwem. Jeśli to chrześcijaństwo, jak sądzą jego wrogowie, mówią biskupi, jest czymś przeżytym i zmurszałym. — Dlaczego dokładacie tak olbrzymich wysiłków i starań, aby zniszczyć coś, co samo się już wali? Przypominając słowa Chrystusa, iż bramy piekielne nie przemogą Kościoła, powołując się na jego trwanie przez dwa tysiące lat, biskupi niemieccy żądają zaprzestania walki z chrześcijanstwem, bowiem walka ta przede wszystkim przyczynia się do rozbicia nrodu niemieckiego.

Po uporczywej walce

Japończycy zdobyli m. Tungkuling

TOKIO (Pat). Oddziały japońskie nacierające wzdłuż linii kolejowej Kiukiang - Nanczang zbliżają się do m. Teian, leżącej na półdrogi pomiędzy wspomnianymi miejscowościami Podczas natarcia na Teian, Japończycy zajęli w sobotę po południu m. Tung - kuling po czterogodzinnej walce ze stawiającymi zaciekły opór wojskami chińskimi.

Oddziały chińskie skoncentrowane są w obszarze Hwaglomen, Wutailing i Mahuiling, na północny - wschód i zachód od Teian, celem zatrzymania natarcia japońskiego. Oddział japoński, posuwający się w kierunku południowo - wschodnim od m. Dżuiczang zdobył stanowiska chińskie pod Czangling (na północ od Teian, na linii kolejowej Kiukiang - Nanczang) i kontynuuje natarcie w kierunku południowym.

W czasie walk pod Dżuiczang poddał się Japończykom oficer chiński na czele 50 szeregowych w prowincji Anhuei przednie straże japońskie znajdują się w odległości 8 km od m. Liuan i zagrażają stanowiskom chińskim w masywie górskim Tapieh. Oddziały japońskie, operujące na zachód od m. Dżuiczang przekroczyły granicę prowincji Hupei i nacierają obecnie na m. Yanghsin.

Klęska Chińczyków

TOKIO (Pat). Agencja Domei donosi, że wojska japońskie zadały Chińczykom ciężką klęskę pod m. Trsiyuan, gdzie Chińczycy stracili 200 zabitych.

Chińczycy skoncentrowali około 8.000 żołnierzy na froncie długości 520 klm, celem obrony Hankou. W natarciu na Hankou Japończycy zajęli m. Hoszan (35 km na południe od Liuan w południowo - zachodniej części prowincji Anhuei i znajdują się obecnie w odległości 4 klm. od pierwszej linii fortyfikacji, broniących Hankou. Jednocześnie Japończycy nacierają w środkowej części prowincji Anhuei, gdzie podstawą wyjściową do natarcia jest m. Szihkiakiao w pobliżu m. Szuczeng.

Rozbiły się 4 samoloty szwajcarskie

BERN. (Pat.) Wczoraj po południu eskadra samolotów w składzie 5 aparatów wystartowała z lotniska Dubendorf na Święto Lotnicze do Lugano. Nad kantonem Schwyz samoloty trafiły na gęstą mgłę. 4 samoloty rozbiły się o skały.

Załoga 3 samolotów w składzie 6 ludzi poniosła śmierć. Dwóch lotników z 4 samolotu odniosło ciężkie rany. Piąty samolot ocalał, lądując pomyślnie w m. Bellinzona. Na miejsce katastrofy wysłano ekspedycje ratunkowe.

BERN. (Pat.) Szczegóły katastrofy, która okryła ciężką żałobą wojskowe lotnictwo szwajcarskie przedstawiają się następująco: Eskadra 5 samolotów natrafiła na gęstą mgłę, przelatując na wysokości 2500 mtr nad kantonem Schwyz.

Samoloty zawróciły, zamierzając powrócić na lotnisko Dubendorf. W czasie tego manewru 3 samoloty rozbiły się o skały w okolicach Muotathal. 6 lotników oficerów poniosło śmierć. Czwarty samolot rozbi łsię o skały w okolicach Drusenberg i stanął w płomieniach. Obaj oficerowie-lotnicy odnieśli ciężkie oparzenia i zostali umieszczeni w szpitalu w Einsiedel. Piąty samolot ocalał. Na miejsce katastrof udały się ekspedycje ratunkowe z udziałem policji kantonu Schwyz oraz podchorążych oficerskiej szkoły lotniczej.

Lansbury szuka zwolenników planu gospodarczego van Zeelanda

BIAŁOGRÓD (Pat). Znany polityk angielski Lansbury, który przybył 27 bm. do Białogrodu został przyjęty przez premiera Stojadinowicza.

Wyjaśniając prasie cel swojej podróży Lansbury oświadczył, iż zwraca się do poszczególnych rządów z prośbą, by wzięły pod uwagę plan van Zeelanda.

Sofia i Bukareszt zaaprobowały jego propozycję ,to też liczy on na takie same poparcie w Białogrodzie.

Chłopiec o 2 głowach i 3 rękach

CZERNIOWCE. (Pat.) W Timiszoarze żona szofera nazwiskiem Wegesser urodziła chłopca, który posiadał 2 głowy i 3 ręce. Jedna ręka znajdowała się między dwoma głowami i posiadała 7 palców. Dziecko zmarło.

Rozpętała się olbrzymia bitwa nad Ebro

PARYŻ. (Pat.) Korespondent Havasa donosi z frontu Ebro, że bitwa pod Ebro trwa z niesłabnącą siłą.

Bitwa, która się tu rozpętała jest największą z dotychczasowych w Hiszpanii zarówno pod względem liczebności wojsk, biorących w niej udział, jak i pod względem siły bombardowania artyleryjskiego i lotniczego.

W Sierra de Pandol narodowcy posunęli się od wczoraj o kilometr.

MADRYT. (Pat.) Na froncie wschodnim trwa spokój, dzięki temu, że wojska rządowe rozpoczęły akcję na froncie Estramadury i na południowym odcinku frontu Ebro, mającą na celu umocnienie rządowej linii obronnej od Viiver do Sagonte.

SALAMANKA. (Pat.) Armia gen. Saliquet ruszyła na froncie Toledo nieoczekiwanie do ataku i zajęła pięciotysięczne miasto Belvis de la Jara.

Urzędnicy sowieccy śpią w biurze

MOSKWA. (Pat.) W redakcji „Izwiestij" toczyły się narady przedstawicieli komisariatów przemysłu ludowego oraz dwóch komisariatów rolnictwa ZSSR i RSFSR. Zebrani utyskiwali na bojkotowanie nowych kierowników, na biurokratyzm oraz brak organizacji. Jako dowód biurokratyzmu przytaczano, że o dobrej lub złej opinii urzędnika decyduje ilość godzin przesiedzianych w biurze.

Częste konferencje, trwające do rana, odbijają się ujemnie na sprawności urzędników, którzy następnego dnia śpią w biurze. Na wydajność pracy urzędników wpływają ujemnie ciężkie warunki bytu. Poza tym urzędnicy nie pracują nad sobą, poza gazetą niczego nie czytają. Dostać się do komisarza lub jego zastępcy jest bardzo trudno. Łatwiej jest pieszo dojść do Riazani, niż dostać się do komisarza w ważnej sprawie.

10 dyplomatów sowieckich stanie przed sądem w Moskwie

TOKIO (Pat). Agencja Domei donosi, iż w prasie tokijskiej pojawiły się wiadomości o nowym wielkim procesie politycznym w Sowietach, który odbyć się ma w Moskwie w drugiej połowie września.

Wedle tych doniesień na ławie oskarżonych ma zasiąć 10 wybitnych dyplomatów sowieckich m. in. ambasador w Tokio Jureniew, b. poseł w Oslo Jakubowicz, b. konsul gen. Z. S. R. R. w Barcelonie Antonow - Owsiejenko, b. delegat sowiecki do Ligi Narodów Rozenberg, b. radca ambasady w Tokio Rajwich oraz b. sekretarz tejże ambasady Aszkow.

Druga rozmowa Runcimana z Henleinem

PRAGA (Pat). W niedzielę o godzinie 17 odbyło się drugie spotkanie lorda Runcimana z Henleinem na zamku Rothenhaus u ks. Hohenlohego.

Konferencja miała odbyć się na życzenie lorda Runcimana. W rozmowie wzięli udział również członkowie sztabu Runcimana Ashton Gwatkin i Peto oraz poseł partii niemiecko - sudeckiej Kundt.

PRAGA (Pat). Dzisiejsza rozmowa lorda Runcimana z Konradem Henleinem trwała przeszło godzinę. Po jej zakończeniu w kołach politycznych rozeszły się pogłoski, że postanowione zostało ponowne spotkanie w przyszłym tygodniu. W kołach tych utrzymują, że Ashton Gwatkin przedłożył w Londynie czynnikom miarodajnym konkretną propozycję załatwienia zagadnienia czechosłowackiego.

Komuniści pobili Niemców w czasie przemówienia Henleina

PRAGA. (Pat.) Na rynku w Litomierzycach doszło w dn. 27 bm. wieczorem w związku z pobytem w tym mieście Konrada Henleina do zajść.

W chwili, kiedy przemawiał Henlein, z tłumu, w który wmieszało się wielu komunistów czeskich, rozległy się gwizdy i okrzyki. Podczas wynikłej bijatyki dwaj Niemcy zostali ranni.

BERLIN. (Pat.) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Johnsdorfu w Czechach, że ubiegłej nocy 5 Czechów „zatrudnionych przy robotach fortyfikacyjnych, napadło na dom Niemca sudeckiego Franza Richtera. Z okrzykami „precz z henleinowcami" napastnicy wybili kamieniami szyby mieszkania i wyłamali ramy okienne.

Kiedy na miejsce zajścia przybył Niemiec Gustaw Bienert, napastnicy rzucili się na niego. W tym samym czasie w innych miejscach Jonnsdorfu doszło do pobicia innych Niemców. Jednego robotnika ze złamaną ręką, drugiego zaś z ranami głowy odwieziono tej samej nocy do szpitala.

Wzmocnienie stanowiska Czechosłowacji po mowie min. Simona

BERLIN. (Pat.) Mowa kanclerza skarbu Simona przyjęta została w Berlinie z uczuciem rozczarowania. Niemieckie koła polityczne oczekiwały najwidoczniej, że deklaracja brytyjska w mniej lub więcej wyraźny sposób wyrazi ocenę stosunku rządu angielskiego do sprawy Czechosłowacji. Tymczasem powściągliwe i ostrożne oświadczenie min. Simona, ujęte w ogólnikach i niedomówieniach — zawiodło przypuszczenia kół niemieckich, które komentując przemówienie brytyjskiego ministra, nie ukrywają żalu, iż nie potraktował on postulatów Niemców sudeckich w taki sposób, na jaki one, zdaniem Berlina, zasługują.

Niezadowolenie budzą również rozważania min. Simona na temat ewentualnego rozszerzenia się konfliktu z powodu Czechosłowacji. Ten ustęp mowy oceniany jest w Berlinie jako zbyt skrajna i jednostronna ocena rzeczywistości politycznej. Wątpić bowie należy, zdaniem kół niemieckich, aby konflikt czeski mógł rozciągnąć się na kraje nie mające nic wspólnego z problemem czeskim.

W Berlinie wyrażane są obawy, aby mowa Simona nie wpłynęła na wzmocnienie opornego stanowiska Pragi wobec żądań Niemców sudeckich.

Przygotowania do zjazdu w Norymberdze

BERLIN (Pat). Koła zagraniczne okazują w tym roku wyjątkowo wielkie zainteresowanie nadchodzącym kongresem partyjnym w Norymbardze. Oprócz kilku tysięcy zagranicznych turystów zgłosiło dotychczas swój przyjazd do Norymbergi około 250 zagranicznych dziennikarzy. Najsilniej reprezentowane będą Francja, Anglia i Stany Zjednoczone, które wyślą na dni partyjne koło 25 dziennikarzy z każdego kraju. Również liczni dziennikarze przyjadą z Włoch (20), Polski (18), Węgier i Holandii (12 oraz Szwajcarii (11).

Liczba dziennikarzy czeskich nie jest dotychczas ustalona, w każdym razie będzie ona w tym roku o wiele większa, niż w latach poprzednich. Poza prasą oficjalne zaproszenia otrzymali dotychczas zagraniczni attaches wojskowi.

Włosi wywłaszczają Francuzów

NICEA (Pat). W pogranicznej gminie Isola dzień minął spokojnie. Wedle ostatnich doniesień, władze włoskie wyznaczyły 38-godzinny termin, w ciągu którego Francuzi posiadający posiadłości po stronie włoskiej w do linie Chastillon, mają wyrazić zgodę na dobrowolne wywłaszczenie, od której to zgody uzależniony został 2 miessięczny termin na likwidację gospodarstw, jako to sprzętu urodzaju sprowadzenie trzód i wywóz ruchomości. Termin odpowiedzi upływa jutro. Dotychczas żadna z zainteresowanych osób nie wyraziła zgody na wywłaszczenie.

Nowe zakłady stoczni gdyńskiej

GDYNIA (Pat). Dziś odbyło się w Gdyni uroczyste poświęcenie nowych zakładów wytwórczych stoczni gdyńskiej na terenach przy kanale przemysłowym, przygotowanej do samodzielnej budowy wszelkich jednostek okrętowych do 3.000 ton pojemności, a w przyszłości nawet i o większym tonażu. Po poświęceniu nowej pochylni odbyło się założenie nitów w stępce pierwszego budowanego w nowych zakładach stoczni statku pojemności 1250 ton, zamówionego przez s. a. Żegluga Polska.

Kurjer Sportowy

Przegraliśmy z Wisłą 1:4

W. K. S. Śmigły na 9 miejscu

Zapewne nikt nie łudził się nadzieją, że po fatalnym meczu z Polonią raptem porawi się forma WKS Śmigły, który potrafi na obcym boisku pokonać Wisłę.

Przegraliśmy mecz z Wisłą 1:4. Wynik ten spycha nas na dno tabeli ligowej. Znaleźliśmy się na 9 miejscu, a więc jesteśmy już niestety kandydatem do spadku z Ligi.

Decydujące dla nas będą dwa najbliższe mecze rozegrane w Wilnie 4 i 11 września z Warszawianką i Cracovią. Jeżeli uda się WKS Śmigły zarobić kilka punktów, to wówczas ewentualnie utrzyma się Wilno w Lidze.

Wczorajsze wyniki ligowe przedstawiają się następująco :

Wisła — WKS Śmigły 4:1.
Pogoń — Warszawianka 3:0.
Ruch — AKS 4:2.
ŁKS — Warta 0:0.
Polonia — Cracovia 2:2.

Fatalnie złożyło się, że ŁKS jak i Polonia potrafiły mecze swoje zremisować.

Tabelka ligowa przedstawia się następująco:

1) Ruch 17 pkt.
2) Wisła 15 pkt.
3) Pogoń 13 pkt.
4) Warszawianka 13 pkt.
5) Cracovia 12 pkt.
6) AKS 11 pkt.
7) Warta 11 pkt.
8) Polonia 9 pkt.
9) WKS Śmigły 9 pkt.
10) ŁKS 8 pkt.

Różnice w punktach są niby minimalne, lecz i na to nie ma rady.

Kpt J. Żmudziński kapitanem sportowym W. K. S. Śmigły

Kierownik Ośrodka WF w Wilnie kpt. Żmudziński mianowany został kapitanem sportowym WKS Śmigły i jednym z wiceprezesów. Dotychczas stanowisko to zajmował mjr. Czesław Mierzejewski, który na stałe wyjechał z Wilna.

Nowomianowany kapitan sportowy najpoważniejszego i największego klubu sportowego na terenie Polski Północno-Wschodniej zamierza zwrócić baczną uwagę na propagandę sportów wodnych ze specjalnym uwzględnieniem pływania, a w zimie na narciarstwo i boks.

Polska wicemistrzem świata w strzelaniu do rzutków

W Luhacevicach odbyły się mistrzostwa Europy w strzelaniu do rzutków na których Polska odniosła znaczny sukces.

W konkurencji drużynowej tytuł mistrza zdobyła Czechosłowacja, uzyskując 700 pkt. na 800 możliwych. Tytuł wicemistrza i drugie miejsce zdobyła ekipa polska, mając zaledwie o 13 pkt. mniej, niż zwycięzcy.

Trzecie miejsce zajęła Francja — 669 pkt., czwarte — Węgry 666 pkt.

W konkurencji indywidualnej tytuł mistrzowski zdobyyt został przez Francuza Cavroy — 183 pkt. na 200 możliwych, exaequo z Węgrem Lumnitzerem. Zarządzono wobec tego dodatkową eliminację, w której zwycięsko wyszedł Cavroy.

Dalsze miejsca zajęli: 3) Hocke (Czech) 182 pkt., 4) Blaha (Czech) 180 pkt, na 5 miejscu — Polak Koszembar - Łyskowski 180 pkt.

Następny z Polaków major Sztukowski sklasyfikował się na 10 miejscu.

Piękny skok



Młoda pływaczka amerykańska M. Gestring popisuje się w czasie mistrzostw Ameryki w Santa Barbara. M. Gestring jest, jak wiemy, mistrzynią olimpijską w skokach do wody. W czasie Igrzysk Olimpijskich pisaliśmy o niej obszernie jako o jednej z najsympatyczniejszych zawodniczek.

Żylewicz (Ognisko) wygrał w Białymstoku

W Białymstoku odbył się mecz lekkoatletyczny pomiędzy KPW Orzeł z Warszawy a reprezentacją Białegostoku. Zwyciężył Białystok w stosunku 71:54. Na tych zawodach poza konkursem startowali czołowi lekkoatleci polscy z Nojim, Staniszewskim, Gierutto, Morończykiem i Zasłoną na czele. Poza tym z Wilna startował Żylewicz. Wyniki zawodów były następujące:

100 m — Zasłona 10,7
400 m — Dabarko 55,3.
800 m — Żylewicz 2:01, 2) Wawrzynczak 2:07.
1500 m — Staniszewski 4:07, 2) Karwowski 4:18,4.
5.000 m — Noji 15:32, 2) Karwowski 15:52,8.
Rzut oszczepem — Gierutto 55,98, 2) Szelest 51,33.
Skok wdal — Kujawski 6.30.
Skok wzwyż — Maciukiewicz 170.
Tyczka — Morończyk 3,80.
Dysk — Gierutto 48,20.
Kula — Gierutto 15,15.

Kolejarze propagują sport szybowcowy

Konferencja w Ausztagirach

Odbyła się w Auksztagirach konferencja XV Tygodnia LOPP Wileńskiego Okręgu Kolejowego.

Na pięknie udekorowanym flagami o barwach państwowych i Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej szybowisku zajęli miejsce przybyli na konferencję delegaci. Girlandy z zieleni ozdobiły budynki Szkoły Szybowcowej i hangar. Na szybowisko wytoczono wszystkie szybowce Szkoły i zawieszono płótna z hasłami takimi, jak: „sport szybowcowy uszlachetnia i wzmacnia charakter".

Po zajęciu przez przybyłych miejsc pod gołym niebem, dyr. inż. Głazek, prezes Zarządu Kolejowego LOPP, powitał przybyłego na konferencję płk. Borzila, dyrektora departamentu komunikacji w MSW i zaprosił do prezydium p. nacz. Wacława Królewskiego, p. Lipińską i p. Duzniakową.

Na konferencję w Auksztagirach przybyła około 150 delegatów z obwodów i kół kolejowego LOPP, przedstawicieli władz kolejowych z terenu Dyrekcji i przedstawicieli wszystkich kolejowych organizacyj społecznych.

Po krótkim zagajeniu dyr. Głazek udekorował odznaczonych za działalność w LOPP-ie srebrnym i brązowym krzyżem zasługi. Srebrnym krzyżem odznaczeni zostali: po raz drugi Romaszko Aleksander, po raz pierwszy Kazimierz Dudycz, Bolesław Żebryk i Henryk Markiewicz, brązowymi — Jan Kuntz i Zygmunt Maciejczyk .

W czasie przemówienia dyr. Głazek przytoczył ciekawe dane o Szkole Szybowcowej w Auksztagirach. Powstała ona 22 listopada 1933 r. staraniem Kolejowego Koła Szybowcowego, które zaczęło działać na terenie kolejowym w tymże roku. W pierwszym roku istnienia Szkoła nie posiadała jeszcze budynków, zamiast których stały namioty brezentowe, a hangar był zrobiony z plandek (opon) kolejowych.

W roku 1934 Szkoła posiadała tylko 1 szybowiec typu „Wrona" i przy jego pomocy wyszkoliła 13 pilotów kat. „A" i „B'. W roku 1935 Szkoła posiadała 2 szybowce i wyszkoliła 20 pilotów kat. „A" i „B". W roku 1936 posiadała już 7 szybowców i wyszkoliła 87 pilotów kat. ‚A" i „B". W roku 1937 Szkoła przeszła pod Zarząd Okręgu i szkoląc w trzech turnusach wypuściła 95 pilotów do kat. „A" i „B" (w tym 20 praktykantów do kat. „B"). W roku 1938 do chwili obecnej Szkoła wyszkoliła 87 pilotów do kat ‚T" i „B" oraz szkoliła 50 praktykantów po kat. ‚B".

Szkoła dysponuje obecnie następującymi szybowcami: 4 typu „Czajka" i 9 typu „Wrona" — razem 13 szybowcami Okręg prowadzi obecnie pertraktacje w sprawie nabycia szybowca typu „Salamandra", który niebawem bedzie nadesłany z fabryki. Tabór ten jest zupełnie wystarczający dla Szkoły która szkoli do kat. „A" i „B".

Ile wysiłku kolejarzy wileńskich kosztuje ta Szkoła mogą zobrazować następujące wydatki: kupno terenu — ok. 23.000 zł. za budowania — ok. 36.000 zł, zakup szybowców — około 23.000 zł. Wydatki związane z prowadzeniem Szkoły w r. 1937 wyniosły zł 23.682, w roku bieżącym preliminowano na ten cel zł 20.000.

Po przemówieniu dyr. Głazka odczytane zostało sprawozdanie z XIV Tygodnia LOPP, po czym omówiono program i sposób technicznego przeprowadzenia XV Tygodnia.

W związku z akcją propagandową tegorocznego Tygodnia LOPP podkreślić należy, że marszruta czołówki wagonowej obejmuje następujące miejscowości: Bezdany, Dukszty, Ignalino, Podbrodzie, Druja, Miory Głębokie, Postawy i Hoduciszki .

Oprócz tego przewidziane zostały loty propagandowe w czasie których odwiedzone zostaną liczne stacje kolejowe i przystanki.

Po omówieniu tych spraw został powołany z pośród obecnych Komitet organizacyjno - wykonawczy XV Tygodnia, do którego automatycznie weszli wszyscy obecni na konferencji delegaci.

W zakończeniu konferencji przyjęto projekt odezwy Okręgowego Komitetu Tygodnia LOPP — do pracowników kolejowych.

W czasie krótkiej przerwy inspektor lotnictwa p. Czartołomny objaśniał zebranych o technice lotów szybowcowych.

Po obiedzie ,przy bardzo pięknej pogodzie, odbył się pokaz lotów szybowcowych kategorii „A" i „B", które wśród obecnych wywołały podziw i entuzjazm dla sportu szybowcowego.

M. Betko (RKS Elektrit) zwyciężył

W tradycyjnym wyścigu pływackim na Wilii z Werek do Wilna w tym roku udział wzięło aż 24 zawodników ze wszystkich klubów wileńskich. Do mety, która mieściła się przed przystaniami wioślarskimi, dopłynęło 15 pływaków. Pozostali wycofali się.

Zwyciężył Mieczysław Betko z RKS Elektrit w czasie 1 g. 13 min. 55 sek. wykazując bardzo dobrą formę. Drugie miejsce zajął pływak AZS Jasiński w czasie 1.15.3. Na dalszych miejscach znaleźli się: 3) Sierdziukow WKS Śmigły 1.15.45, 4) Maszelnik Makabi 1.15.55, 5) Pimpicki AZS 1.16.15, 6) Piotrowski WKS Śmigły 1.17.17, 7) Piotrowicz AZS 1.18.07, 8) Kuroczkin AZS 1.18.37, 9) Ostrejko WKS Śmigły 1.18.45, 10) Matwiejczyk Elektrit 1.20.10.

W punktacji ogólnej zwyciężył AZS przed WKS Śmigły. Pozostałe kluby nie zdobyły ani jednego punktu, gdyż nie miały odpowiedniej ilości zawodników, którzy ukończyli wyścig. Dystans wynosił około 8 km. Trzeba podkreślić wyrównany poziom naszych pływaków, którzy powinni częściej startować na dłuższych dystansach.

Organizacja b. dobra.

K.P.W. „Pomorzanin" ma dobrych pływaków

Odbyły się w Wilnie zawody pływackie między Ogniskiem KPW a Pomorzaninem KPW. Zwyciężyli „pomorzanie" 60:42, a w piłce wodnej wygrali 6:2.

Zawody na ogół stały na wysokim poziomie sportowym. Wyniki przedstawiają się następująco:

100 mtr stylem dowolnym 1) Gołąbski (P) 1.7,8, 2) Stankiewicz (O), 1.10, 3) Gryza (P) 1.12,9, 4) Dębowski (O) 1.22,1.

200 mtr stylem dowolnym 1) Gołąbski (P) 2.40,4, 2) Stankiewicz (O) 2.41,8 nowy rekord okręgu wileńskiego, 3) Onechowski (P) 2.44, 4) Stefanowicz (O) 3.17.

100 mtr stylem klasycznym 1) Naborowski (AZS) 1.24,8 nowy rekord Wilna, 2) Lamparski (P) 3.30,3 4) Hermanowski (P) 3.31,2.

100 mtr na wznak 1) Onechowski (P) 1.22,9, 2) Gyza (P) 1.27,2, 3) Piotrowicz (AZS) 1.33,6, 4) Pośnik (O) 1.40,3.

Sztafeta 3×100 mtr 1) Pomorzanin 4 min. 9,3 sek., 2) Ognisko 4 min. 11,4 sek.

Sztafeta 5×50 mtr stylem dowolnym 1) Pomorzanin 2 min. 37,5 sek., 2) Ognisko 2 min. 50,6 sek.

4×200 mtr stylem dowolnym 1) Pomorzanin 11 min. 33,4 sek., 2) Ognisko 12 min. 21 sek.

Jak widzimy z powyższego niemal we wszystkich konkurencjach przewyższali pływacy Pomorza, którzy zajmowali pierwsze miejsca.

W piłce wodnej do przerwy wilnianie grali nieźle i potrafili utrzymać wynik 1:1, lecz po zmianie stron Pomorzanin zaczął grać nieco lepiej i potrafił zapewnić sobie bezapelacyjne zwycięstwo 6:2. Sędziował Wolski.

W przerwach między konkurencjami odbyły się zawody dla dzieci z udziałem pływaków z: WKS Śmigły, AZS, Makabi i Ogniska KPW.

Wilno — Grodno w pływaniu

Pływacy Wilna w niedzielę 4 września mają rozegrać mecz międzymiastowy z Grodnem w Grodnie. Reprezentacja Wilna ustalona została następująco:

100 mtr stylem dowolnym: Stankiewicz i Szczyrbuła.

200 mtr stylem dowolnym: Szczyrbuła i Martynenko.

400 mtr stylem dowolnym: Stefanowicz i Stankiewicz.

100 mtr stylem klasycznym: Naborowski i Maszelnik.

200 tr stylem klasycznym: Pimpicki i Piotrowicz.

100 mtr na wznak: Betko i Piotrowicz.

Sztafeta 3×100 mtr: Betko, Naborowski i Stankiewicz.

Sztafeta 5×50 mtr: Stankiewicz, Martynenko, Szczyrbuła, Stefanowicz i Wolski.

100 mtr stylem dowolnym pań: Alukówna.

100 mtr stylem klasycznym pań Cieńska.

100 mtr na wznak: Szydłowska.

Sztafeta 3×100 mtr pań: Alukówna, Cieńska i Szydłowska.

Będzie to pierwszy międzymiastowy mecz pływacki rozegrany między Wilnem a Grodnem. Kierownikiem drużyny ma być Wolski z WKS Śmigły.

Niemcy pokonały Szwecję różnicą 8 punktów

Czwarty mecz lekkoatletyczny Niemcy — Szwecja, rozegrany wobec 20.000 widzów na stadionie olimpijskim w Sztokholmie, zakończył się po raz pierwszy zwycięstwem drużyny niemieckiej w stosunku 108:100, a więc różnicą 8 punktów. Pierwszego dnia Szwedzi prowadzili 53:51 pkt. Na zawodach Niemiec Blask ustalił nowy rekord świata w rzucie młotem, osiągając 59 m.

Wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

100 m — 1) Randberg (Szwecja) 10,7, 2) Kersch (Niemcy) 10,9, 3) Hornberger (N.) 10,9, 4) Lindgren (Sz.).

1500 m — 1) Jansson (Sz.) 3:54,8.

110 m przez płotki — 1) Lidman (Sz.) 14,6, 2) Nilsson (Sz.) 15,2, 3) Kumpmann (N.) 15,2.

Rzut dyskiem — 1) Hedvall (Sz.) 49,69, 2) Bergh (Sz.) 49,65, 3) Lampert (N.) 49,31.

Skok o tyczce — 1) Sutter (N.) 4,05, 2) Hartmann (N.) 4,00, 3) Ljungberg (Sz.) 4,00.

800 m — 1) Harbig (No) 1:52,5, 2) Andersson (Sz.) 1:53,5, 3) Milsson (Sz.) 1:53,7.

Rzut młotem — 1) Blask (N.) 59 (rekord światowy), 2) Hein (N.) 56,91, 3) Malmbrand (Sz.) 52,41.

Trójskok — 1) Andersson (Sz.) 14,91, 2) Kotratschek (N.) 14,66, 3) Woellner (N.) 14,48.

10.000 m — 1) Syring (N.) 30:54,2, 2) Tillmann (Sz.) 31:04, 3) Larsson (Sz.) 31:07,8.

Sztafeta 4×100 m — 1) Niemcy 41,2, 2) Szwecja 41,7.

400 m — 1) Harbig (N.) 47,4, 2) Linnhoff (N.) 48, 3) Wachenfeld (Sz.) 48,7.

400 m przez płotki — 1) Hoelling (N.) 53,1, 2) Areskoug (Sz.) 53,7, 3) Glaw (N.) 54. Wynik Hoellinga jest nowym rekordem Niemiec.

Skok wdal — 1) Long (N.) 7,51, 2) Stenquist (Sz.) 7,35, 3) Leichum (N.) 7,28.

Rzut oszczepem — 1) Attervall (Sz.) 71,18, 2) Stoeck (N.) 71, 3) Gerdes (N.) 69,46.

200 m — 1) Scheuring (N.) 21,4, 2) Strandberg (Sz.) 21,8.

Rzut kulą — 1) Woellke (N.) 16,52, 2) Stoeck (N.) 15,83, 3) Bergh (Sz.) 15,65.

3.000 m z przeszkodami — 1) Larsson (Sz.) 9:10,8 (nowy rekord Szwecji), 2) Kaindl (N.) 9:18, 3) Johansson (Sz.) 9:26,8.

5.000 m — 1) Jonsson (Sz.) 14:46,8, 2) Jansson (Sz.) 14:47, 3) Eitel (N.) 14:48.

Skok wzwyż — 1) Lundquist (Sz.) 196, 2) Weinkoetz (N.) 193, 3) Oedmark (Sz.) 193.

Sztafeta 4×400 m — 1) Niemcy 3:13,6, 2) Szwecja 3:16,6.

Rekord światowy Walasiewiczówny

Do rekordów Stasi Walasiewiczówny można było już przyzwyczaić się.

Wczoraj startując w pięcioboju ustanowiła ona w skoku wdal nowy rekord światowy.

Walasiewiczówna skoczyła 6 mtr. 4 cntr.

Polska — Czechy remis

Mecz tenisowy Polska — Czechy o puchar środkowej Europy zakończył się wynikiem remisowym.

Jędrzejowska wicemistrzynią Ameryki w grze podwójnej

W Bostonie odbył się finał mistrzostw tenisowych Ameryki w grze podwójnej pań. Para polsko - francuska Jędrzejowska — Mathieu przegrała z parą amerykańską Marble — Fabyan 8:6, 4:6, 3:6. Przyczyną porażki była przede wszystkim słaba gra Mathieu.

W grze podwójnej panów mistrzostwo zdobyła para Budge Mako (zwycięzcy Wimbledonu), bijąc stosunkowo łatwo parę australijską Quist — Broowich 6:3, 6:2, 6:1. Warto zaznaczyć, że jest to pierwsza porażka pary australijskiej w ostatnich dwuch latach.

Nikkanen rzucił 77.87

Znany oszczepnik fiński, Nikkanen, ustanowił nowy rekord świata w rzucie oszczepem, mając wynik 77.87 m.

Otwarcie wystawy w zamku króla Stefana Batorego w Grodnie

Góra zamkowa w Grodnie, na której wznoszą się resztki renesansowego zamku króla Stefana Batorego, kryje w sobie bez cenny materiał naukowy, dzięki któremu można odtworzyć nie tylko dzieje samego zamku, lecz także nezbyt dotychczas jasne dzieje Grodzieńszczyzny. Perwsze odkrycia, dokonane przez kustosza Muzeum Państwowego p. Jodkowskiego, a następnie systematyczne prace wykopaliskowe, od r. 1936 prowadzone przez komitet uczczenia króla Stefana Batorego, ujawniły ślady niezmiernie bogatej przeszłości tego zakątka ziemi polskiej, leżącego na skrzyżowaniu lądowej drogi ze wschodu na zachód ze szlakiem bursztynowym Niemna. Poza Wawelem niema na dzisiejszych ziemiach polskich tak różnorodnych i obfitych śladów tylu epok i kultur umiejscowionych na jednym wzgórzu, a w skali europejskiej również wykopaliska grodzieńskie zajmują jedno z pierwszych miejsc. Dumny zamek batorowy, ostatni bastion zachodniej kultury na ziemiach wschodnich, wzniósł sę na prastarym wzgórzu, na którym pierwsze grodziska powstały jeszcze w zaraniu dziejów Polski.

Dotychczasowe prace wykopaliskowe ujawniły ślady grodu warego - ruskiego ' mury ruin bizantyjskich świątyń z XI i XII wieku, pozostałości drewnianego grodu litewskiego z czasów Litwy pogańskiej (XIII i XIV w.), pozostałości gotyckiego murowanego zamku Witolda (XIV i XV w.) i wreszcie fragmenty renesansowego zamku Batorego, przebudowywanego kilkakrotnie w czasach późniejszych, nie mówiąc już o murach obwodowych, resztkach mostu łączącego górę zamkową z przeciwległym brzegiem Niemna.

Dalsze badania przynieść mogą wiele nowych niespodzianek i naukowych odkryć. Podczas prac wykopaliskowych znaleziono cały szereg rozmaitych zabytków, rzucających światło na stan kultury materialnej mieszkańców grodu litewskiego z XIII w.

Cały dorobek dotychczasowy prac wykopaliskowych, objaśniony odpowiednimi planami i napisami, zebrany został na wystawie archeologiczno - historycznej, jako stały dział muzeum historyczno - etnograficznego, mieszczącego się w dzisiejszym zamku.

Otwarcie tej wystawy, obejmującej nie tylko dzieje starego zamku, ale i dzieje Grodzieńszczyzny od XI w., nastąpiło dzisiaj w obecności wiceministra WR i OP dr Jerzego Alexandrowicza, wiceministra spr. wojsk. gen. Aleksandra Litwinowicza, wicewojewody białostockiego Mariana Jankowskiego oraz przedstawicieli władz miejscowych i reprezentantów wojewódzkiego komitetu uczczenia króla Stefana Batorego.

Przewodniczący wojewódzkiego komitetu płk. dypl. Wacław Piekarski, witając zebranych, podkreślił duże zainteresowanie władz centralnych pracami wykopaliskowymi, zapewniając jednocześnie, że prace te podjęte z tak wielkim dorobkiem dla nauki będą kontynuowane nadal przy poparciu odpowiednich czynników. Urządzenie stałej wystawy prac wykopaliskowych na zamku ma na celu zainteresowanie szerszego ogółu społeczeństwa naukowymi pracami komitetu, rozpoczętymi przed dwoma laty dzięki wydatnemu poparciu ówczesnego dowódcy korpusu gen. inż. Aleksandra Litwinowicza. Jako najpilniejsze zadanie komitetu płk. Piekarski wysuwa konieczność budowy muzeum podziemnego dla zabezpieczenia bezcennych wykopalisk archeologicznych i historycznych na górze zamkowej.

Wiceminister spraw wojskowych gen. Litwinowicz. dokonywując otwarcia wystawy w imieniu ministra spraw wojskowych, zaznaczył, że zamek grodzieński, który początkowo miał przejść pod zarząd ministerstwa spraw wewnętrznych na rozkaz Marszałka Józefa Piłsudskiego przejęło ministerstwo spraw wojskowych. Od tego czasu gen. Litwinowicz, jako ówczesny dowódca korpusu, mógł roztoczyć większą opiekę nad pracami wykopaliskowymi, wyjednywując większe dotacje ministerstwa spraw wojskowych. Zapewnił przy tym swoje dalsze poparcie dla komitetu odbudowy zamku

Następnie p. p. ministrowie i goście zwiedzili szczegółowo wystawę, zatrzymując się dłużej przy pięknie wykonanych planszach, ilustrujących poszczególne fazy dziejów góry zamkowej oraz teren prac wykopaliskowych, niezmiernie ciekawych ze względu na swój historyczny charakter.

Po południu wystawa, na którą wstęp był bezpłatny, cieszyła się dużą frekwencją zwiedzających.

Trzy strzały do żony

Wczoraj wieczorem mieszkańcy domu Nr 17 przy ul. Kurlandzkiej zaalarmowani zostali odgłosami kłótni w mieszkaniu robotnika Józefa Andrzejewskiego, a niebawem rozległy się trzy po sobie następujące strzały rewolwerowe i rozpaczliwy krzyk kobiecy.

Po upływie kilku minut na ulicę wybiegła żona Andrzejewskiego Jadwiga. Kobieta była cała prawie zalana krwią, a na szyi miała ranę. Ostatnim wysiłkiem dobiegła do rogu Wilczej Łapy i upadła na chodnik. Na ulicy zaczęły się gromadzić tłumy. Wnet za żoną ukazał się Andrzejewski z rewolwerem w ręku. Był pijany i wymachując rewolwerem krzyczał: „Zamorduję ją".

Zgromadzeni widzowie zawezwali Pogotowie i policję. Andrzejewska, która jak się okazało, była trzykrotnie zraniona, przewieziona została do szpitala Św. Jakuba w stanie ciężkim.

Tymczasem policjant usiłował rozbroić i doprowadzić do komisariatu Andrzejewskiego, ten jednak grożąc bronią ukrył się na podwórzu swego domu.

POLICJA W HEŁMACH OSACZA SZALEŃCA.

Widząc niemożliwość dostania w swe ręce Andrzejewskiego, policjant zmuszony był zawezwać posiłki z komisariatu. Na ul. Kurlandzką przybył oddział policji w hełmach bojowych i z reflektorami. Szaleniec przywitał policję strzałami rewolwerowymi. Rozpoczęło się formalne oblężenie. Całą dzielnicę obstawiono policją i przypuszczono szturm do ogrodu, gdzie pod osłoną krzaków ukrył się Andrzejewski i ciągle ostrzeliwał się.

OSTATNI NABÓJ W SKROŃ.

Po upływie pół godziny strzały nagle ucichły. Z zachowaniem wszelkich ostrożności wkroczyli policjanci do ogrodu. Pod krzakiem leżał Andrzejewski, ściskając w ręku kurczowo rewolwer. Szaleniec zrozumiał, że nie wymknie się z rąk policji i ostatni nabój wpakował sobie w skroń.

Przyjechała karetka Pogotowia. Andrzejewskiego przewieziono do szpitala. Stan jego jest prawie beznadziejny. Makabryczne to zajście wywołało niebywałą sensację w całej dzielnicy, gdzie do późnej nocy gromadziły się tłumy mieszkańców, omawiając szczegóły niebywałego wypadku.

POSZŁO O DZIECI.

Jak twierdzą sąsiedzi Andrzejewskiego, miał on już kilkakrotnie zatargi ze swą żoną o jej stosunek do dzieci Andrzejewskiego z pierwszego małżeństwa. Porywczy mężczyzna przyszedł krytycznego dnia do domu w stanie mocno podchmielonym i wszczął z żoną awanturę, która się tak tragicznie zakończyła. Co jednak zmusiło szaleńca (gdyż inaczej nie można nazwać Andrzejewskiego) do ostrzeliwania się z ukrycia przed policją — tymczasem nie ustalono.

Być może, że pomyślał, iż strzał do żony był śmiertelny i nie mając nic do stracenia postanowił drogo sprzedać swe życie. Nie wykluczone jest także, że działał pod wpływem alkoholu. (c)

KURJER SPORTOWY

Rekord polski w sztafecie olimpijskiej

Czech mistrzem Polski w chodzie na 10 km

POZNAŃ (Pat). Mistrzostwo Polski w chodzie na 10 km zdobył Czech (Z. S. Katowice) w czasie 53:17,8, 2) Piaskowski (HCP) 64:02,2. Marynowski zrezygnował po dwuch okrążeniach.

W sztafecie olimpijskiej o mistrzostwo Polski zwyciężyła sztafeta Orląt — Dęblin w składzie: Olszyna, Janik, Nowak i Gąssowski w czasie 3:23,8, bijąc rekord Polski, 2) Warszawianka, 3) AZS Poznań.

Polska mistrzem świata w strzelaniu do rzutków

W Luchavicach zakończyły się mistrzostwa świata w strzelaniu do rzutków.

Pierwsze miejsce i tytuł mistrza świata zdobyła w ogólnej klasyfikacji drużyna polska w składzie Kiszkurno, Sztukowski, Łyskowski, Ziegenbirte. Polska uzyskała 24 pkt. więcej od następnej z kolei drużyny — Czechosłowacji. Trzecie miejsce zajęli Węgrzy, a czwarte Francja.

Indywidualnie Kiszkurno znajduje się na trzecim miejscu, Sztukowsk na czwartym, a Łyskowski na piątym.

Wioślarskie mistrzostwa Europy

W dniach 2—4 września w Mediolanei odbędą się wioślarskie mistrzostwa Europy, które zgromadzą łącznie 45 osad, reprezentujących 12 państw.

Program mistrzostw przewiduje: w pierwszym dniu — biegi eliminacyjne w jedynkach, dwójkach podwójnych i ze sternikiem, w pozostałych dwóch dniach — półfinały i finały.

Poszczególne biegi obsadzone zostały jak następuje:

Jedynki — Włochy, Szwajcaria, Węgry, Jugosławia, Czechosłowacja, Dania, Niemcy i Polska. Tytułu mistrza broni Szwajcaria.

Dwójki podwójne — Belgia, Francja, Włochy, Szwajcaria, Węgry, Jugosławia, Niemcy. Tytułu broni osada niemiecka.

Dwójki bez sternika — Belgia, Włochy, Węgry, Dania i Niemcy. Tytułu bronią Włochy.

Dwójki ze sternikiem — Belgia, Francja, Włochy, Holandia, Jugosławia, Polska, Dania, Niemcy. Tytułu bronią Niemcy.

Czwórki bez sternika — Niemcy, Szwajcaria, Holandia, Węgry, Dania, Niemcy. Tytułu broni czwórka niemiecka.

Czwórki ze sternikiem — Włochy, Szwajcaria, Węgry, Jugosławia, Dania, Niemcy. Tytułu broni osada niemiecka.

Osemki — Włochy, Węgry, Dania, Niemcy. Tytułu broni ósemka włoska

Nowe rekordy Włoch

We Florencji odbyły się zawody lekkoatletyczne eliminacyjne przed startem Włochów na mistrzostwach świata w Paryżu.

Na zawodach tych ustanowione zostały następujące nowe rekordy Włoch:

Profeti w kuli 14,70 m.

Turco w trójskoku 14,34 m .

Nadto doskonały wynik uzyskał Lanzi w biegu na 400 m. — 48,1 sek, czas równy rekordowi Włoch.

Wycieczki i pielgrzymki w Wilnie

Wczoraj bawiło w Wilnie kilka większych wycieczek, m. in. przybyła do Wilna pielgrzymka, licząca 1300 osób z Wołożyna.

Pielgrzymi wołożyńscy udali się do Kalwarii.

Susza na terenie pow. dziśnieńskiego

Od początku sierpnia dotychczas prawie na całym obszarze powiatu dziśnieńskiego nie padały wcale deszcze. Trwająca posucha i upały, dochodzące niekiedy do 40 stopni w cieniu, jak również tegoroczna sucha wiosna spowodowały, że w niektórych wyżej położonych miejscowościach ubogich w wodę powysychały zupełnie studnie.

Mieszkańcy tych miejscowości zmuszeni są zaopatrywać się w wodę w jeziorach i rzeczkach, odległych nieraz o kilka a nawet o kilkanaście kilometrów.

Jerzy Mariusz Taylor 47)

Czciciele Wotana

— Alež, Fred! — zawołała ze śmiechem. — Przecież to jest młody Ernin, syn sołtysa kolonii Na Grobli. Pewnie szedłeś w odwiedziny do brata, co, Wilhelm?— zwróciła się do wyrostka.

— Tak jest, proszę łaskawej księżny. Byłem u Ottona. Nauczyciel nasz, pan doktór Johnke, polecił mi zawiadomić go, że dziś mamy mieć zebranie w szkole — odpowiedział chłopak, akcentując każde słowo, jakby recytował dobrze wyuczoną lekcję.

— Tak mówisz? — wtrącił porywczo Alfred. — Dlaczego więc kryłeś się za drzewami i uciekałeś, kiedy cię goniłem? Odwiedzić brata, to nie jest przestępstwo, z którym trzeba się kryć.

Wyrostek zaczerwienił się jak burak.

— Nie męcz już tego chłopca, Fred — nieoczekiwanie przyszła mu z pomocą księżna. — Ja go rozumiem. Ich jest trzech braci. Wszyscy bardzo się kochają. a ten najmłodszy przyszedł na kilkudniową praktykę do naszego ogrodnika. Wilhelm chciał odwiedzić brata, ale obawiał się, że nie wpuści go Gołąbkowa. Musiał się więc biedak ukrywać. No, Wilhelm— zwróciła się do wyrostka, który stał tymczasem już widocznie uspokojony, rzucając na Alfreda śmiałe spojrzenia. — Biegnij teraz do domu. My pojedziemy jeszcze kawałek szosą, a potem przez łąki lubartowskie na Groblę. Będziesz w domu wcześniej, powiedz więc ojcu, że niebawem do niego zawitamy.

Wyrostek ruszył bez słowa, ukłoniwszy się nisko czapką. Alfred zaś dosiadł konia i nieco nachmurzony pojechał za matką. Przez dłuższy czas nie zamienili ani słowa. Milczenie pierwsza przerwała księżna, ale dopiero wtedy, kiedy znaleźli się już na szosie.

— Muszę żyć dobrze z tymi ludźmi — zaczęła takim tonem, jakby się chciała usprawiedliwić z łagodności, z jaką potraktowała intruza. — Stary Wilhelm Ernin nie jeden raz przychodził mi z pomocą w ciężkich chwilach. On jest ogromnie zamożny, synku — westchnęła, po czym umilkła na chwilę zamyśliła się i dodała jeszcze — to bardzo przyzwoity człowiek.

— Może. Nie znam go, mamo. Czy synów jego też uważasz za przyzwoitych? — zabrzmiała uwaga nieoczekiwanie cierpka i sucha.

Nigdy dotąd nie zdarzyło się jeszcze, aby Alfred odzywał się szorstko, więc księżna spojrzała nań ze zdziwieniem. Niezwykła delikatność była rysem charakteru, który ceniła w nim najwięcej. Alfred zawsze wykazywał wobec niej szacunek i uległość. Nigdy nie narzucał się ze swym zdaniem. A teraz spojrzenie jego stało się nagle twarde, a usta zacięły się mściwie.

I znowu intuicja kobieca poprowadziła bieg jej myśli w kierunku, jak się jej wydało, najwłaściwszym: Przypomniała sobie, że stara Gołąbkowa uskarżała się kiedyś na umizgi młodych Erninów do Anki. Wilhelm miał być szczególnie natarczywy.

— A więc o to ci chodzi, synku — pomyślała rozweselona.

Zanim jednak zdążyła się odezwać, Alfred wypowiedział nową uwagę, która zdziwiła i zgorszyła ją jeszcze więcej.

— Żałuję bardzo tego poczciwego sołtysa, mamo, bo jego synalka będę musiał chyba kazać aresztować.

— Co ty mówisz, Fred? — zawołała księżna wstrzymując konia. — Za cóż miałbyś go kazać aresztować? Czy za to tylko, że bez pozwolenia chodził po parku? No, nie! — zaprotestowała kategorycznie. — Pamiętaj, że w tych sprawach ja też mam jeszcze coś do powiedzenia.

— Wiem, mamo. Nie! Nie za to. Ty sama tylko masz prawo pozwalać czy zabraniać wstępu do twoich posiadłości. Ale wierz mi, że ten typ nie zasługuje na twoją sympatię, a tym więcej na zaufanie. To jest zwyczajny zbój. Poznałem go przecież. On należał do tej bandy, która zimą napadła na mnie w Teresinku.

Księżna zmieniła się na twarzy.

— To niemożliwe, Fred! Nie! Ty nie chciałeś tego powiedzieć.

— Owszem, mamo. Zdaję sobie najzupełniej sprawę z tego, co mówię. Pamiętam jak dziś, że to był jeden moment tylko. Usłyszałem jego kroki za mną. Musiał pewnie nadepnąć na gałąź, bo trzasnęło coś głośno. Wtedy obróciłem się i oświetliłem go latarką elektryczną. Promień padł mu wprost na twarz i w tej samej chwili drab uderzył mnie w głowę tak silnie, że straciłem przytomność. No, powiedz sama, mamo, czy mógłbym nie zapamiętać sobie jego rysów. Utrwaliły mi się w mózgu jak fotografia.

— A jenak myślę, że się omyliłeś! — zawołała księżna żałośnie. — Nie, Fred! Bywają przecież halucynacje. A przy tym w naszym starym parku dzieją się takie dziwne rzeczy. Ten rudy Oskar, którego nie lubisz, opowiadał mi kiedys, że po nocach ludzi widują tu jakieś strachy, widma żołnierzy rosyjskich poległych podczas wojny i naprędce pochowanych w lesie. Bo ja wiem? Może ci się jednak przywidziało.

Alfred miał już gotową odpowiedź, ale zawahał się. Nie miał żadnej wątpliwości, że przypadek oddał mu w ręce prawdziwego sprawcę zimowego napadu. Mógł teraz w każdej chwili spowodować aresztowanie zuchwałego opryszka. Coś jednak mówiło mu. że może tym wyrządzić wielką przykrość matce. Tak! Księżna nie życzyła sobie tego wyraźnie Widział to po niezwykłej bladości, jaka okryła jej twarz i po niespokojnym spojrzeniu, z jakim oczekiwała na jego słowa.

(D. c. n.)

KRONIKA

SIERPIEŃ 29 Poniedziałek

Dziś: Ścięcie głowy św. Jana
Jutro: Róży Lim. P., Feliksa

Wschód słońca — g. 4 m. 19
Zachód słońca — g. 6 m. 19

WILEŃSKA

MIEJSKA.

— Eksmisje mieszkaniowe. Eksmisje mieszkaniowe trwają w dalszym ciągu. W ub. tygodniu wyeksmitowano 12 rodzin, przeważnie biedaków nie mogących opłacić komornego.

Częściowo z pomocą wyeksmitowanym przyszła miejska opieka społeczna, udzielając drobnych zasiłków na wynajęcie nowego mieszkania.

ADMINISTRACYJNA

— Wypadki z dnia niedzielnego. — Kronika policyjna zanotowała wczoraj w Wilnie 7 mniejszych bójek, 2 awantury pijackie na Pośpieszce, 3 kradzieży mieszkaniowe, wypadek zatrucia się i znalezienie podrzutka. Ponadto policja sporządziła 7 protokółów za nielegalny wyszynk alkoholu oraz 11 za uprawianie handlu w niedzielę.

WOJSKOWA

— Kto powołany zostanie jeszcze w r. b. do odbycia zastępczej służby wojskowej. Jesienią i zimą rb. przewidywane jest powoływanie do zastępczej służby wojskowej osób, których stosunek do obowiązku wojskowego uregulowany został w następujący sposób: 1) poborowi przeniesieni do rezerwy bez odbywania służby czynnej (ponad kontyngent kategoria A); dotyczy to mężczyzn, urodzonych w latach 1908, 1909, 1910 i 1913; 2) osoby przeniesione do rezerwy lub zaliczone do pospolitego ruszenia z bronią lub bez broni, nie w wieku poborowym, lecz starszym, o ile nie przekroczyły 50 roku życia. Powoływanym do spełnienia zastępczego obowiązku wojskowego, rozsyłane będą imienne wezwania.

SPRAWY SZKOLNE

— Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne „Edukacja" w Wilnie przyjmuje zapisy uczni i uczenic na rok szk. 1938/39. Kancelaria Gimnazjum czynna codziennie od godziny 8—14 przy ul. Wielkiej 47, róg ul. Rudnickiej (vis à vis kościoła Św. Kazimierza). Egzamina rozpoczną się 29 sierpnia rb. Dyrektor Gimnazjum Br. Zapaśnik przyjmuje codziennie od godz. 10—12

— Prywatna Żeńska Szkoła Zawodowa Stow. „Służba Obywatelska" w Wilnie przyjmuje zapisy do klasy I na działy: bieliźniarski i krawiecki. Kancelarja czynna codziennie od godz. 10 do 12. — Egzamin wstępny odbędzie się dnia 31 sierpnia 1938 r. o godz. 9. Adres: ul. Bisk. Bandurskiego 4 m. 6.

— Pryw. Gimn. Koedukacyjne im. Ks. Skargi z prawami gimnazjów państwowych — Wilno, ul. Ludwisarska 4, tel. 23-08, przyjmuje wpisy uczniów(nic) w wieku szkolnym do kl. I, II i III oraz do kl. IV za zezwoleniem Kuratorium.

— Męska Szkoła Krawiecka im „Pro mienistych" Polsk. T-wa „Światło" w Wilnie. Kurs trzyletni, z pełnymi prawami obejmujący naukę teoretyczną i praktyczną kroju i szycia.

Kandydaci posiadający conajmniej 4 i 6 oddz. szk. powsz. w wieku lat 13—17 przyjmowani są po złożeniu egzaminu wstępnego.

Zapisy przyjmuje i informacyj udziela Sekretariat Szkoły, ul. Żeligowskiego 1—20.

— Prywatna Koedukacyjna Szkoła Powszechna Stowarz. „Rodzina Wojskowa" z prawami szkół państwowych w Wilnie, Mickiewicza 13, przyjmuje zapisy dzieci osób wojskowych i cywilnych do wszystkich klas od 26 sierpnia, od 11—13. Język obcy. Plastyka. Opłaty przystępne. Dwoje dzieci — zniżka.

— Pierwsze Żydowskie Liceum Mechaniczne w Wilnie. Ministerstwo Oświaty udzieliło T-wu „Ort" koncesji na uruchomienie w Wilnie Pierwszego Żydowskiego Liceum Mechanicznego. Liceum to otwarte zostanie we wrześniu rb.

— Bursa Żeńska Z. P. O. K. przyjmuje uczenice ze szkół powszechnych, zawodowych i średnich. Zgłoszenia skierowywać do kancelarii Bursy, ul. Bazyliańska 2 m. 20 od 10—12 i od 15—18, tel. 16-25.

RÓŻNE

— Zmiana lokalu Wydziału Pocztowego Dyrekcji Okr. Poczt i Telegrafów. Wydział Pocztowy Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Wilnie, w skład którego wchodzą oddziały: Eksploatacji Pocztowej, Eksploatacji Ruchu Pieniężnego i Komunikacji, został przeniesiony do nowego lokalu przy ul. Kolejowej Nr. 11 — II piętro.

BARANOWICKA

— ROBOTNIK PRZYGNIECIONY GRUZEM. W czasie rozbierania starego domu przy ul. Mickiewicza 5 w Baranowiczach został przygnieciony gruzem walącej się ściany robotnik Muchaszewski Józef ze wsi Łotwa. Po udzieleniu pierwszej pomocy na miejscu robotnika odwieziono do szpitala w Baranowiczach.

POLESKA

— III grupa Ślązaków na Jarmarku Poleskim. Bawiła w Pińsku III z rzędu wycieczka pracowników firmy „Wspólnota Interesów" z Katowicz w liczbie 550 osób.

Wieczorem kierownik wycieczki mgr. Sikorski wygłosił w sali Gimnazjum Państwowego odczyt o Śląsku. Następnie demonstrowano film dźwiękowy „Jak powstaje żelazo" i reportaż filmowy z poprzednio odbytej wycieczki.

W międzyczasie sekretarz Zarządu Miejskiego J. Dunin-Marcinkiewicz wręczył p. Sikorskiemu pięknie wykonany album ze srebrną tabliczką pamiątkową.

Wiadomości radiowe

RECYTACJA PROZY.

Aldous Huxley — duchowny brat France'a — jest obecnie największym pisarzem Albionu. Wielostronność „chłodnych" spojrzeń Huxley'a, bezlitosny mądry sceptycyzm, żarliwe ukochanie paradoksu jako dziwu życia— oto elementy składowe sztuki pisarskiej Anglika. Wybrany fragment z powieści „Ostrze na ostrze" zarysuje stosunek Huxley'a do muzyki Beethovena.

A za tym w poniedziałek godz. 15.30.

PRODUKCJE WIOLONCZELOWE.

Miłośnicy muzyki poważniejszej będą mogli z upodobaniem wysłuchać dzisiaj o godzinie 17.05 produkcyj wiolonczelowych w wykonaniu Arnolda Rözlera. Wartościowy program zawiera takie nazwiska jak: Marsello, znakomity mistrz włoski z pierwszej połowy XVIII wieku oraz współczesny mu Händel, jeden z najpotężniejszych geniuszów wszystkich czasów, wreszcie wybitni kompozytorowi angielscy R. Waughan Williams i Frank Bridge.

TEATR I MUZYKA

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— Słynny już dziś i ceniony przez publiczność całej Polski, przez swe występy w Krynicy, Teatr Muzyczny „Lutnia" wznawia swą działalność artystyczną w Wilnie, w gmachu przy ul. Mickiewicza 8 w dniu 3 września w sobotę. Jako widowisko inauguracyjne grana wspaniała operetka „Bal w Savoy'u" z J. Kulczycką, B. Halmirską. X Grey i M. Martówną oraz K. Dembowskim, W. Szczawińskim, K. Wyrwicz - Wichrowskim, K. Chorzewskim w rolach głównych. Józef Ciesielski przygotował nowe balety.

— Pierwsza popołudniówka z wyst. J. Kulczyckiej i K. Dembowskiego. W niedzielę najbliższą o godz. 4 p. p. grana będzie przepiękna romntyczna operetka F. Lehara „Miłość cygańska" w świetnej obsadzie ról z J. Kulczycką, B. Halmirską, M. Martówną, M. Lubowską, K. Dembowskim, A. Iżykowskim, W. Szczawińskim i in. na czele.

— **Wiktoria i jej huzar"** — W niedzielę o godz. 8.15 grana będzie ulubiona operetka „Wiktoria i jej huzar".

RADIO

PONIEDZIAŁEK, dnia 29 sierpnia 1938 r.

6,42 — Pieśń poranna; 6,45 — Gimnastyka; 7,00 — Dziennik por.; 7,15 — Muzyka wakacyjna; 8.55 — Program na dzisiaj: 9,00 — Przerwa.

11,57 — Sygnał czasu i hejnał; 12,03 — Audycja południowa; 13,00 — I. Ze współczesnej muzyki francuskiej; 14,00 — Muzyka popularna; 14,15 — Przerwa.

15,15 — Wyprawa po skarby — audycja dla dzieci starszych w opr. Wandy Boy'e; 15.30 — „Ostrze na ostrze" — fragment powieści Aldousa Huxley'a; 15,45 — Wiadomości gospodarcze; 16,00 — Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry rozgłośni wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego; 16,45 — W blasku Krzyża Południa — felieton; 17,00 — Chwilka tatarska — wygł. Szamil Alijewicz; 17,05 — Utwory wiolonczelowe w wyk. Arnolda Roezlera; 17,25 — Śpiewa Teodor Szalapin; 17,45 — Skrzynka ogólna — prowadzi Tadeusz Łopalewski; 17,55 — Program na wtorek; 18,00 — Pogadanka sportowa; 18.10 — Karol Maria Weber: Waracje klarnetowe; 18,30 — Pogadanka konkursowa; 18,35 — Audycja junackich hufców pracy; 19,15 — Chór Koła Młodzieży „Siew"; 19,35 — „Na plaży" — koncert rozrywkowy. W przerwie: „Królowa plaży" — skecz; 20,45 — Dziennik wieczorny; 20,55 — Pogadanka; 21,00 — „Dookoła miłości" — koncert rozr., transmisja z dorocznej Wystawy Radiowej; 21,50 — Wiadomości sportowe; 21,50 — Przerwa; 22,00 — Wileńskie wiad. sport.; 22,05 — Koncert popularny; 23.00 — Ostatnie wiadomości; 23.05 — Zakończenie.

WTOREK, dnia 30 sierpnia 1938 r.

6.42 Pieśń por. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik por. 7.15 Koncert. 8.00 Muzyka wakacyjna. 8.55 Program na dzisiaj. 9.00 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Koncert rozrywkowy. 14.00 Muzyka popularna. 14.13 Komunikat Zw KKO. 14.15 Przerwa. 15.15 Reportaż z obozu szybowcowego harcerzy — audycja dla dzieci. 15.35 Przegląd aktualn. finansowo - gospodarczych. 1545 Wiad. gospodarcze. 1600 Koncert. 16.45 „Od Tatr do stratosfery" — opowiadanie. 17,00 Transmsja z lombardu miejskiego. Sprawozdawca Eugeniusz Piotrowicz. 17.15 Koncert Ork. Rozgł. Wil. pod dyr. Wł. Szczepańskiego. 17.55 Program na środę. 18.00 Żółw — pogadanka. 18.10 Recital Mieczysława Szaleskiego — altówka. 18.45 Powieść „bez tytułu" — fragment z powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego. 19.00 Recital śpiewaczy Stanisława Drabika. 19.20 Pogadanka. 19.30 „Humor i piosenka" — koncert z wesołym kwadransem. W przerwach: 1 „W poczekalni dentysty" — monolog, 2) „Wuch Chana" — skecz. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 Pogadanka. 21.00 „Nie bądźmy tatwowierni" — pogadanka Włady sława Siła - Nowickiego. 21.10 „Piękne głosy" — muzyka z płyt. 22.10 Wad. sport. 22.25 Jazz i pieśn egzotyczne. 23.00 Ostatnie wiad. 23.05 Zakończenie.

Kącik dla dzieci



Nawet w dalekiej Australii panuje duch wojny. Najlepszym tego przykładem jest ten młodziutki wychowanek szkoły kadeckiej w Sydney, który z małej armatki strzela do miniaturowych żołnierzy.

Od Administracji

Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za termin ogłoszenia oraz za zgubę lub zniszczenie matryc i klisz. Zastrzeżone miejsce obowiązuje Administracji tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone 25% drożej. Omyłki, które zasad niczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. — Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. — Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieumieszczenia całego ogłoszenia, względnie jego części bez podania powodów. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się.

Strajk w fabryce wojłoków

W fabryce wojłoków niejakiego Nochomowicza przy ul. Zwierzynieckiej 16-a wybuchł strajk robotników. Przyczyną strajku jest obniżenie przez właściciela zarobków robotnikom o 10%. Fabrykant obniżkę płac motywuje tym, iż istotnie o taki procent spadły koszta utrzymania.

Ogólnopolski zjazd ochotników polskich

W niedzielę dnia 11 września rb. odbędzie się w Wilnie ogólnopolski zjazd Związku Ochotników Wojsk Polskich. Na zjazd przybywa około 10.000 ochotników z całej Polski.

W programie zjazdu przewidziane jest uroczyste nabożeństwo w Ostrej Bramie, zawieszenie votum Zw. Ochotników Polskich ze Lwowa przed cudownym obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej, złożenie hołdu na Rossie, defilada i obrady.

Na pierwszy ten wielki zjazd ochotniczy w Wilnie przybędą przedstawiciele władz z Warszawy i zarząd związku in corpore.

Tyfus brzuszny w schronisku wycieczkowym

Jak już parokrotnie sygnalizowaliśmy, w Wilnie panuje epidemja tyfusu brzusznego. Ostatnio zanotowano już około 15 wypadków zasłabnięć na tę chorobę. Wczoraj o godz. 15 w jednym ze schronisk wycieczkowych w Wilnie zachorowała na tyfus turystka 29-letnia Irena Lewandowska z Gołąbkowa (Piłsudskiego 8). Chorą odwieziono do szpitala zakaźnego. Schronisko zostało odkażone. Władze sanitarne prowadzą dochodzenie w kierunku ustalenia gdzie Lewandowska zaraziła się na tyfus.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Brześć n/B., Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Em. Plater 44, Równe — 3-go Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/1.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie niema urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-lamowy, za tekstem 10-lamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Rocz. u E. Kołtarewskiego, Wileńska 11 Redaktor odp. Józef Onusajtis